

Szydlik, Wincenty

Objazd Naukowy Szlakami Puszczy Białej : tropem 800-letnich miejscowości

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 15, 331-352

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wincenty Szydlik

Objazd Naukowy Szlakami Puszczy Białej. Tropem 800-letnich miejscowości

WSTĘP

Dzieje rodzimego regionu jest to swoisty fundament, na którym zasadza się całe dalsze kształcenie w zakresie historii ojczystego kraju i wychowanie patriotyczne. Objazd naukowy to kapitalna forma uprawiania historii regionalnej¹. To także jedna z wielu propozycji metodologicznych. Źródła² do badań historii regionu znajdują się wciąż w terenie, a więc w miejscu swego powstania. Do muzeów trafiły tylko nieliczne i tylko te najbardziej spektakularne. Poszukując w pomroce dziejów początku śladów przeszłości regionalnej pamiętać należy, że skazani jesteśmy na źródła historyczne ze wszelkimi ich nieodłącznymi cechami, takimi jak fragmentaryczność, wieloznaczność pojęciowa i terminologiczna, apologetyczny charakter części źródeł (np. wielu kronik) itp. Z drugiej zaś strony - istniejące historycznie układy stosunków społecznych nie zawsze mogą być precyzyjnie i do końca ujęte i porównywane ze stosunkami współczesnymi. W trakcie objazdu naukowego³ historyk regionalista dociera do interesującego go regionu, do wsi, zagrody, ogląda i dotyka dosłownie i w przenośni ślady przeszłości⁴. Przemierzając się autokarem od wioski do wioski historyk regionalista (wraz z zespołem regionalistów) ma możliwość odwiedzenia jednego dnia kilku lub kilkunastu miejscowości, co umożliwi mu stosowanie badań komparatystycznych⁵ oraz korzystanie ze zbiorowej mądrości wszystkich obecnych uczestników objazdu naukowego, którzy bądź posiadają wycinek określonej wiedzy historycznej, etnograficznej, bądź konkretnie na tę okazję się przygotowali.

Czy tylko objazd naukowy a nie badania regionalne na podstawie pożytkłych archiwalnych dokumentów? Nie tylko. Badania archiwalistów są bezcenne i mogą, powinny być ważnym uzupełnieniem (lub dopełnieniem) badań terenowych. Obie te formy nie wykluczają się, przeciwnie - wzajemnie się uzupełniają. Z grubsza rzecz biorąc istnieją dwa rodzaje historyków regionalistów: jedni traktują historię regionalną jako przepis do wylizania

pewnych prawidłowości rozwoju, wyliczania pewnych wielkości, które na ogół bywają (lub mają ambicję być) zgodne z wynikami określonych pomiarów (np. liczba bitew, liczba partyzantów, poległych itp.); dla innych historia regionalna jest czymś więcej - spojrzeniem na region jako całość na tle innych regionów, na jego kulturę, jeszcze więcej - okazją do najdalej idących refleksji⁶. Mój sposób widzenia dziejów regionalnych jest swego rodzaju filozofią, może też zwracać myśl badawczą we właściwym kierunku. Regionaliści drugiego rodzaju są skłonni sądzić, że posiadanie własnej filozofii w ogóle umożliwia bycie historykiem regionalistą, a ponieważ tego rodzaju filozofii może istnieć wiele, więc często dyskutują⁷ ze sobą. Dyskusje takie są nieodłączną częścią każdego objazdu naukowego.

800-LETNIE MIEJSCOWOŚCI

Znany i ceniony badacz, piewca chwalebnych dziejów mieszkańców Puszczy Białej i Zielonej, Henryk Syska pisał: "Rozmyślanie o dawności nie należy do bezowocnego trwonienia czasu. Inaczej sądzić może tylko człowiek pozbawiony cienia wyobraźni, która - cokolwiek by tam powiedzieć - ubiegała zawsze i ubiega nadal wszystkie dokonania nauk ścisłych"⁸. Z właściwą sobie powagą dostrzegł autor "Od Pułtuszka do Myszyńca", rolę badań regionalnych prowadzonych przez niektórych badaczy - historyków regionalistów. Region Puszczy Białej⁹ takich badań wciąż ma niedosyt. A ich nasilenie uzasadnia choćby bardzo wczesne osadnictwo ludzkie na tych terenach. "Puszcza Biała jako wyodrębniony region etnograficzny jest niezwykle interesująca¹⁰. Granice jej nie są wyraźnie określone.¹¹ Biorąc pod uwagę stosunki własnościowe, szczególnie stan posiadania biskupów płockich otrzymamy obraz odmienny od tego, który wyłania się przy analizieabytków kultury materialnej. Nie siląc się na większą precyzję przyjmijmy tu, że interesujący nas obszar leży między Bugiem na południu, Narwią na zachodzie. Granice północna i wschodnia nie są tak oczywiste, ale jeśli przyjęliśmy założenie, że i one są wyznaczone przez ciek wodne, to z grubszą można by je określić dolinami Orzyca na północy i rzeki Brok na wschodzie. Ma to także uzasadnienie historyczne, jako że wzdłuż Orzyca biegła już w XV wieku granica ziemi nurskiej."¹²

W XI wieku tereny Zagajnicy były prawie bezludne, to na międzyrzeczu Bugu i Narwi, na polanach śródleśnych ogromnej puszczy, którą Bolesław Śmiały zwany Szczodrym darował kościołowi mazowieckiemu płockiemu¹³ (ecclesia masoviensis, plocensis), powstawały pierwsze wioski podległe wówczas grodom w Święcku, Broku, Brańsku i Pułtusku, niektóre z nich pełniły funkcje służebne, mające zagwarantować trwałe podstawy ekono-

miczne. Wsie służebne na Puszczy Białej to między innymi Bartodzieje, Psary, Turzyn. Zasiadła je ludność służebna zależna od władzy biskupiej. Te i jeszcze 17 innych miejscowości puszczańskich¹⁴ w dobrach biskupów płockich powstawało przed XIII wiekiem. Natomiast najważniejszym dokumentem, w którym pojawiają się po raz pierwszy ich nazwy jest Dyplom (dokument) Konrada I, księcia mazowieckiego z 1203¹⁵ r. (lub 1235?) stanowiący zatwierdzenie posiadłości biskupstwa płockiego. "Wymienia on dwa grody kasztelańskie (castellatura) Pultusk i Święcko, grody Brok, Brańsk, wieś z kościołami i dochody z nich, komory celne, przewozy, dzieściny, stawy rybne, rzeki z bobrami, dochody z targów i karczem. (...) dokument wylicza następujące wsie: podległe administracji pultuskiej Zambski, Psary, Obryte, Gródek, Bartodzieje, Gładczyn, Pniewo - zlokalizowane na północny zachód od Wyszkowa - i Turzyn, Bieliny, Tuchlin, Długosiodło, Osuchowo, Nagoszewo, Wiśniewo - od strony północno-wschodniej."¹⁶ I właśnie rok 1203 przyjęto jako metrykę dwudziestu miejscowości¹⁷ zlokalizowanych na Puszczy Białej. Więc w 2003 roku będą one obchodziły swoje 800-lecie. Ale zanim, warto zorganizować objazd naukowy¹⁸ ich szlakiem i je odwiedzić, podjąć próbę szukania śladów ich 800-letniej przeszłości.

Miejscowości te domagają się także naukowego spojrzenia na ich dzieje i ich dogłębnego opisanie. Tego dzieła powinni podjąć się historycy regionaliści, najlepiej ci, którzy się w tym regionie urodzili. Dlaczego? Odpowiedź na to pytanie jest prosta. Od historyka wymaga się obiektywności, krytycznego spojrzenia na źródła, bezwzględного dochodzenia do prawdy, nawet gdy ona jest niewygodna. Jednakże historią regionalną nie można zajmować się tylko sine ira et studio¹⁹. Potrzebna jest pewna doza stosunku osobistego, który sprawi, że dzieje regionalne staną się bardziej przystępne mieszkańcom opisywanego regionu. Identyfikacja badacza regionalisty z badanym i opisywanym regionem ma tu niezwykle ogromne znaczenie. Jak bowiem pisze autor: "Identyfikujemy się nie tylko z Ojczyzną wielką - Polską, ale i z małą, tą lokalną, w której żyjemy, w której znamy każdy kamień. Taką małą ojczyzną jest ukształtowany historycznie region, wyraźnie wyodrębniający się od regionów sąsiednich. Obywatelami polskimi się rodzimy, natomiast ojczyznę małą możemy sobie sami wybrać. Najbliższa nam jest ziemia rodzinna, ale nie zawsze żyjemy tam, gdzie się urodziliśmy. Możemy identyfikować się z ojczyzną małą nawet nie mieszkając w danym regionie"²⁰.

METODOLOGIA BADAŃ REGIONALNYCH**(Problemy badawcze, hipotezy badawcze)**

Celem omawianego tu objazdu naukowego jest zbadanie określonego wycinka terytorium Puszczy Białej, jego dziejów i kultury na podstawie natkniętych w terenie (materialnych i duchowych) źródeł historycznych i opracowanych wcześniej dokumentów pisanych. A więc badania naukowe. W ujęciu Wincentego Okonia "przez badania naukowe rozumie się zazwyczaj ogół czynności i środków umożliwiających wzbogacenie wiedzy o danej dziedzinie rzeczywistości (badania podstawowe) bądź znalezienie sposobów osiągnięcia jakiegoś celu praktycznego (badania stosowane). Punktem wyjścia we wszystkich badaniach jest więc problem teoretyczny lub praktyczny, punktem dojścia jego rozwiązanie. Rozwiązanie to ma odpowiadać prawdzie, powinno być zgodne z rzeczywistością, przy czym kryterium tej zgodności stanowi doświadczenie, praktyka."²¹ Zdaniem Władysława Zachyńskiego, "badanie naukowe jest wieloetapowym procesem zróżnicowanych wewnętrznie działań mających zapewnić nam obiektywne, dokładne i wyczerpujące poznanie wybranego wycinka rzeczywistości przyrodniczej, technicznej, społecznej lub kulturowej. Jest więc postępowaniem regulowanym normami typu prakseologicznego. (...). Badanie naukowe nie jest zakresowo tożsame z metodą badania naukowego; badania mogą i powinny być realizowane przy użyciu wielu różnych metod. Badanie naukowe jest przecież podobne do wszelkiego poznania otaczającego nas świata."²²

Według metodologii historii, "materiałem badawczym historyka są źródła. One dostarczają informacji o faktach historycznych, a więc przynoszą nam wiedzę źródłową"²³. Problematyką badań naukowych zajmuje się także - obok innych uczonych - Mieczysław Łobocki. Sądzi on, że podstawowym warunkiem podejmowania wszelkich badań naukowych jest uświadomienie sobie przez badacza problemów, a często także i hipotez roboczych, określających w sposób możliwie precyzyjny cel i zakres planowanych przedsięwzięć badawczych²⁴. S. Nowak sądzi, że "problem badawczy to tyle, co pewne pytanie lub zespół pytań na które odpowiedzi ma dostarczyć badanie."²⁵

Formułowanie problemów badawczych jest więc ze wszech miar ważnym zabiegiem, wymagającym poważnego namysłu i pewnego zasobu wiedzy. Bo choć problemy badawcze określają zakres naszej niewiedzy, to aby zrobić to trafnie trzeba sporo wiedzieć o przedmiocie naszych badań. Najlepszym źródłem takiej wiedzy jest literatura przedmiotu. Rozstrzygnięcie problemu badawczego może mieć dwojakie konsekwencje. Po pierwsze

może przynieść określone korzyści praktyczne, po wtóre może doprowadzić do ważnych ustaleń naukowo-poznawczych. Oczywiście skutki te nie wykluczają się wzajemnie. Problem w stosunku do sformułowanego wcześniej przedmiotu badań stanowi radykalne uściślenie i ukierunkowanie naszych zainteresowań. Formułowanie problemów stanowi więc ogromnie ważny etap w koncepcyjnej fazie badań. Tak ważny, że francuski uczone G. Beche-larde powiada iż “nie ma nauki, bez wyraźnie postawionego pytania.”²⁶

Dla realizacji celów omawianego objazdu naukowego sformułowano następujące problemy badawcze:

1. Jak wyglądało współdziałanie między ludźmi w trakcie eksploatacji bogactw naturalnych środowiska geograficznego, a także jakie były w minionych wiekach formy współżycia gospodarczego, społecznego, politycznego i ideologicznego w odwiedzanych miejscowościach?
2. Człowiek i społeczeństwo kształtują określoną kulturę: materialną, społeczną i duchową. Jak kształtowała się ta kultura w odwiedzanych 800-letnich miejscowościach na Puszczy Białej?
3. Jakiego rodzaju źródła historyczne będących wyrazem wielokierunkowej działalności ludzi zachowały się w badanych miejscowościach?
4. W jaki sposób środowisko geograficzne wykorzystywane przez ludzi może dostarczyć historykowi regionaliście źródeł do poznania życia społecznego w minionych wiekach?
5. Jakiego wnioski ze źródeł przyrodniczych (krajobraz naturalny) historyk regionalista może (i powinien) wyciągnąć dla odtwarzania procesów osadniczych, uzasadniania charakteru zajęć ludności, kształtowania się sieci szlaków komunikacyjnych?
6. Jakiej wiedzy dostarczają regionalistom narzędzia pracy (pługi, motyki, brony, radła, sochy, cepy, cierlice itp.), za pomocą których człowiek przetwarzał środowisko geograficzne do swych potrzeb?
7. Czy rodzaj (i wygląd oraz przeznaczenie) narzędzi pracy spotykanych na Puszczy Białej potwierdza fakt osadnictwa kurpiowskiego na tym terenie i rozmiar wpływu materialnej kultury kurpiowskiej na kulturę ludu mieszkającego między Brokiem, Wyszkiem a Pułtuskiem?
8. O czym zaświadczać zabytki architektury drewnianej w odwiedzanych podczas objazdu naukowego 800-letnich miejscowościach?
9. Dużą rolę odgrywają źródła językowe, nazwy przedmiotów, miejscowości²⁷, nazwiska osób, a również pewne formy gramatyczne i odmiany gwarowe języka. Problem badawczy: ustalenie na tej podstawie wpływu

innych grup etnicznych (i kontaktów) na życie ludzi mieszkających na Puszczu Białej.

Wyszczególniono dziewięć problemów badawczych, a może ich być na pewno więcej. Nie oznacza to także, że podczas jednego objazdu naukowego będą badane wszystkie te problemy. Wystarczy zbadać dogłębnie jeden lub dwa, góra trzy problemy, a już wówczas można mówić o zrealizowaniu celów omawianego objazdu.

Problem badawczy, czy raczej zespół problemów badawczych stanowi podstawę tworzenia hipotez.²⁸ Termin "hipoteza" pochodzi od greckiego słowa hypothesis i oznacza przypuszczenie, domysł. I tak według J. Pietera hipoteza jest naukowym przypuszczeniem o obecności (istnieniu) danego zjawiska bądź jego wielkości, o jego stosunku do zjawisk innych, o związku zależności danych zjawisk do innych lub o związku pojęć bądź wielkości pojęciowych o znaczeniu ustalonym.²⁹ Według Wincentego Okonia "hipoteza - przypuszczenie, nie sprawdzone twierdzenie, które ustala bądź wyjaśnia cechy badanych zjawisk lub związki między nimi. Sprawdzenie hipotezy odbywa się przez wyprowadzenie z niej wniosków empirycznych, przy czym im więcej prawdziwych zdań z hipotezy wynika, tym większy jest stopień jej uzasadniania."³⁰

Natomiast Jonathan H. Turner twierdzi, że "hipoteza - określenie, co spodziewamy się znaleźć w naszych badaniach. Hipotezy często formułowane są na podstawie konkretnych teorii i wyrażają przewidywania, które ogólna teoria wiąże z konkretnym empirycznym przypadkiem (bądź przypadkami)."³¹ A inny socjolog, Norman Goodman analizując proces formułowania hipotez pisze: "Badaną kwestię należy sformułować w taki sposób, by można było uzyskać na nią odpowiedź. Najczęściej kwestia taka przyjmuje postać hipotezy, jasno wyrażonego stwierdzenia na temat oczekiwanych związków między zmiennymi. Jeśli celem badań jest opis jakichś procesów lub działań społecznych, a nie analiza związku między zmiennymi, nie umniejsza to potrzeby sformułowania pytań, które pokierują fazą zbierania danych. Głównym problemem jest zatem sformułowanie hipotezy (lub pytań pomocniczych w badaniu opisowym), która da się zmierzyć w odpowiedni sposób. Innymi słowy, badacz formułuje definicję operacyjną najważniejszych pojęć."³²

Przygotowując objazd, jego kurator naukowy powinien na podstawie założonych problemów badawczych, sformułować hipotezy, które umożliwią proces badawczy. W tym konkretnym przypadku sformułowałem następującą hipotezy:

1. Przewiduję, że w trakcie eksploatacji bogactw naturalnych środowiska geograficznego mieszkańcy objętych objazdem naukowym 800-letnich miejscowości współdziałali ze sobą w wyniku czego wytworzyli różnorodne formy współżycia gospodarczego, społecznego, politycznego i ideologicznego.
2. Przypuszczam, że mieszkańcy wiosek puszczańskich ukształtowali specyficzną kulturę materialną, społeczną i duchową wyróżniającą ich od innych.
3. Jestem przekonany, że mieszkańcy 800-letnich miejscowości wytworzyli przez wieki i zachowali mnóstwo źródeł historycznych będących wyrazem wielokierunkowej działalności ludzi.
4. Domyślam się, że środowisko geograficzne wpływało na życie codzienne, zajęcia ludności i sposób zdobywania przez nią środków do życia.
5. Konstatuję, że przyroda miała ogromny wpływ na kształtowanie się procesów osadniczych.
6. Twierdzę, że narzędzia pracy (pługi, motyki, brony, radła, sochy, cepy, cierlice itp.), za pomocą których człowiek przetwarzał środowisko geograficzne do swych potrzeb, dostarczają (jako źródła historyczne) wiedzy do rekonstrukcji procesu dziejowego.
7. Uważam, że rodzaj (i wygląd oraz przeznaczenie) narzędzi pracy spotykanych na Puszczy Białej potwierdza fakt osadnictwa kurpiowskiego na tym terenie i rozmiar wpływu materialnej kultury kurpiowskiej na kulturę ludu mieszkającego między Brokiem, Wyszkowem a Pułtuskiem.
8. Utrzymuję, że zabytki architektury drewnianej w odwiedzanych podczas objazdu naukowego 800-letnich miejscowościach zaświadcza o poziomie cywilizacyjnym ludzi tu mieszkających w minionych wiekach.
9. Żywię nadzieję, że źródła językowe, nazwy przedmiotów, miejscowości, nazwiska osób, a również pewne formy gramatyczne i odmiany gwarowe języka zaświadcza o wpływie innych grup etnicznych (i kontaktach) na życie ludzi mieszkających na Puszczy Białej.

Po zakończeniu objazdu naukowego i analizy wyników badań należy przyrzeć się czy wszystkie postawione problemy badawcze zostały uwzględnione i dokonać weryfikacji hipotez. Władysław Zaczyński wyróżnia dwa etapy sprawdzania hipotez: etap weryfikacji wewnętrznej i etap weryfikacji zewnętrznej. "Etap weryfikacji wewnętrznej jest to etap wstępnej, myślowej weryfikacji przyjętych hipotez. Nazwa "weryfikacja wewnętrzna" wskazuje na to, że istotną częścią tego etapu jest szukanie zgodności przewidywanych skutków (następstw) z już znanymi faktami. Źródłem ich poznania może być literatura naukowa lub doświadczenie własne regionalisty - badacza."³³

Poprzez weryfikację zewnętrzną hipotez Zaczyński rozumie: "Weryfikacja zewnętrzna hipotezy jest badaniem sugerowanego przez nią wycinka rzeczywistości i konfrontowaniem uzyskanych rezultatów badania z przewidywanymi wynikami z założenia roboczego (hipotezy)." ³⁴ Tadeusz Pilch tak objaśnia weryfikację hipotez: "Na początku poczynił badawczych sformulowaliśmy szereg twierdzeń, których uzasadnienie znaleźliśmy tylko częściowo i które nie miały rangi twierdzeń udowodnionych. Celem badań było uzyskanie właśnie potwierdzenia ich prawidłowości bądź też uzyskanie materiału podważającego ich słusność. Dla praktyki bowiem zarówno dowód pozytywny, jak i negatywny mają jednakowe znaczenie. Hipotezy pierwotne były twierdzeniami opartymi na rozumowaniu indukcyjnym niezupełnym, a więc rozumowaniu opartym na niedostatecznej ilości dowodów potwierdzających ich prawidłowość. Wszystkie czynności badawcze zmierzały do tego, aby najważniejsze twierdzenia uzasadnić dostateczną ilością dowodów lub przypadków potwierdzających owe przypuszczalne prawdy. Obfitość zgromadzonych faktów pozwala na zastosowanie rozumowania wedle zasady indukcji statystycznej. I w ten sposób uzyskaliśmy potwierdzenie lub negację formułowanych tez" ³⁵. Interesująco do omawianych kwestii odnosi się metodologia chrześcijańska. Ks. prof. Józef Majka pisze: "Hipoteza jest, jak już wiemy, zdaniem syntetycznym, które jest kandydatem do prawdy, a zatem które przez sprawdzenie może się stać teorią naukową. Zachodzi więc pytanie, w jaki sposób dokonuje się sprawdzanie hipotez. (...) Możliwa jest w naukach empirycznych tzw. weryfikacja hipotezy, czyli jej kontrola w oparciu o weryfikację takich zdań obserwacyjnych, że z ich koniunkcji wynika prawdziwość hipotezy. Może ona też polegać na sprawdzeniu hipotezy na podstawie dotychczasowej wiedzy w zakresie danej dyscypliny oraz intuicji z tej wiedzy wynikających, w założeniu, że wiedza ta powstała i została potwierdzona przez obserwację zdaniami obserwacyjnymi." ³⁶

Po tych wyjaśnieniach pojęć i czynności, należy przyrzeć się naszym hipotezom i stwierdzić czy można je przyjąć czy odrzucić. I ten zespół czynności kończy zadanie (zadania) badawcze postawione przed objazdem naukowym.

NA TRASIE OBJAZDU MIEJSCOWOŚCI OBCHODZĄCYCH W ROKU 2003 JUBILEUSZ 800-LECIA (Krótka prezentacja)

Bartodzieje

Wieś położona na wysokości 100 - 105 m n.p.m., otoczona lasami Puszczy Białej, w jej sąsiedztwie rozciągają się rezerваты przyrody: Rezerwat Popławy i Wielgolas. W sąsiedztwie wieś o długiej historii Gładczyn, Wielgolas, Skłudy, Prasy i Popławy. Nazwa wsi przewija się po raz pierwszy w dokumencie księcia Konrada Mazowieckiego, wydanego dla biskupa płockiego w 1203 roku. "Z kilkudziesięciu wymienionych w dokumencie nazw wsi - pisze Maria Żywirska - rozmieszczonych na prawym i lewym brzegu Narwi natrafiamy na Bartodzieje Zambski, Kleszewo, Obryte, Gródek, Pniewo, Gładczyn oraz dalej na zachód wysunięte Drwały".³⁷ A zatem w roku 2003 Bartodzieje będą obchodziły swoje 800-lecie.

W pierwszej połowie XIII wieku teren ten był dość gęsto zaludniony. Osiedlali się tu nie tylko chłopci ale i drobna szlachta. Bartodzieje należały (obok Gładczyna) do większych osad folwarcznych, były wsią mieszaną, włościańsko-szlachecką, należącą do biskupów płockich.

Brańszczyk lub **Brańsk**, bo taką pierwotnie nazwę nosiła ta miejscowość, lecz w wyniku niekorzystnych wydarzeń dziejowych Brańsk podupadł na znaczeniu i stał się małym Brańszczykiem. Miejscowość odgrywała bardzo ważną rolę w dziejach. Był to gród warowny strzegący szlaku wodnego, jakim był Bug. Wiedza historyczna i zgromadzone źródła do badania dziejów tej miejscowości są obszerne. Wieś gminna i parafialna położona na skraju Puszczy Białej i na krawędzi Międzyrzecza Łomżyńskiego, w Dolinie Dolnego Bugu, na prawym wysokim brzegu rzeki. Współrzędne geograficzne Brańszczyka, to: 52°37' N i 21°31' E. Miejscowość otaczają obszary wsi: Bieliny, Turzyn, Ojcowizna, Trzcianka, Niemiry, Przyjmy, Nowe Budy i Budy Buraki.

Długosiodło - duża wieś o charakterze miasteczka, położona nad rzeczką Wymakracz, wzdłuż której przebiegała granica (umowna) pomiędzy terenami zasiedlonymi przez wolną ludność puszczańską, a drobną szlachtą. Współrzędne geograficzne Długosiodła: 21°34' E i 52°47' N. Sołtysem jest pani Celina Rudnik. Dr Mieczysław Bartniczak w swej książce³⁸ o Długo-

siodle napisał: "W okolicy dominują lasy sosnowe z licznymi wydmami. Na wschód wzgórze wydmowe Dziewicze (Dziewcze) Góry owiane legendą z czasów wojen szwedzkich; miały się tu zapaść pod ziemię dziewczęta uciekające przed Szwedami. Zabytkowe drzewa, m. in. Dąb Jana zasadzony w 1481 roku w pobliżu dzisiejszego kościoła i sosna przy trakcie do Zamłynia (część wsi Kornaciska); spotykamy tu również okazałe jałowce. Długo-siodło to bardzo dawny punkt osadniczy; wieś wzmiankowana w źródłach z XIII w. wśród własności biskupstwa płockiego. W 1262 miała tu miejsce bitwa mazowieckiego rycerstwa z połączonymi siłami Jadźwingów, Litwinów i Rusinów. W 1481 założono parafię. W XVI w. wójtostwo związane z administrowaniem ówczesnej puszczy biskupiej; wieś nadana kolegiacie pułtuskiej. W okresie średniowiecza była wsią targowo-rzemieślniczą, przez którą wiódł trakt handlowy łączący Pułtusk z Nowogrodem przez Obryte i Wąsewo.

Drwały - niewielka miejscowość w gminie Zatory (pow. pułtusi) położona nad rzeczką Prut, która płynie od Ochudna i Dąbrowy przez Pniewo i Drwały, dalej uchodzi do Narwi. Wieś swą metrykę wywodzi z roku 1203. W tym czasie została wymieniona w dokumencie księcia mazowieckiego, Konrada I, potwierdzającym wcześniejsze nadania biskupstwu płockiemu. W początkach państwowości polskiej istniały tu tylko nieliczne wsie puszczańskie.

Gładczyn - trzy wsie położone po obu stronach drogi nr 618 biegnącej z Wyszkowa do Pułtuska. Tu też krzyżują się szlaki z Popowa przez Zatory do Obrytego i do innych miejscowości na Puszczy Białej. Opisywane miejscowości leżą na pograniczu Doliny Dolnej Narwi i Puszczy Białej na Międzyrzeczu Łomżyńskim. Wieś Gładczyn leży po lewej stronie drogi do Pułtuska i otoczona obszarami miejscowości: Budy, Nowiny, Stara Wieś, leśniczówka Borsuki, Gładczyn Szlachecki, Topolnica i Gładczyn Rządowy. Natomiast Gładczyn Szlachecki otoczony jest obszarami wsi: Gładczyn, Borsuki Nowe, Drwały, Cieńska, Lemany i Topolnica. Gładczyn Rządowy sąsiaduje z: Gładczynem, leśniczówką Borsuki, leśniczówką Popławy, Rezerwatem Popław, Bartodziejami, Smolarnią Rezerwatem Wielgolas i Lutobrokiem Folwarkiem.

Gródek - w bliskim sąsiedztwie Rząśnika, miejscowości gminnej i parafialnej rozsiadły się dwa Gródki: Gródek Rządowy i Gródek Nowy. Gródek to wsie położone na Międzyrzeczu Łomżyńskim, w Puszczy Białej, na wyso-

kości 110 m n.p.m. Otaczają je obszary wsi: Sadykierz, Obyrte, Obyrte Kolonia, Ciółkowo, Ulaski, Cygany, Gołystok i Rząśnik. Wieś nazywa się Gródek, nazwa kulturowa, która powinna informować, że w tym miejscu powinien być niegdyś gród obronny (nie sądzę, aby była to prawda). Niemieckie "grodisch", "garten", "gardas" oznaczały miejsce obwarowane, otoczone fosą i ogrodzone palisadą. Gródek, po rosyjsku 'gorodok' w znaczeniu dużej bogatej wsi z kilkoma cerkwiami; białoruskie 'haradok' = miasto. Gródek między Rząśnikiem a Obyrtem leży w okolicy pagórkowatej i nazwę otrzymał - być może - od jakiegoś 'gródka' przedhistorycznego lub wczesnośredniowiecznego.

Komorowo - wędrując z gajówki Dąbrowa do Wólki Przekory napotyka my starożytną miejscowość, wymienioną w dyplomie Konrada Mazowieckiego z 1203 roku - Komorowo. Ta urocza wioska (w gminie Rząśnik, pow. wyszkowski) rozłożyła się na olbrzymiej polanie wśród lasów. We wsi zachowała się kultura kurpiowska i tradycje sztuki ludowej. Jest tu chata drewniana z drugiej połowy XIX wieku.

Nagoszewo - wieś na Międzyrzeczu Łomżyńskim, położona pośród lasów Puszczy Białej, po prawej stronie drogi Warszawa - Wyszków - Białystok (Via Baltica), wznosi się na wysokość 100 - 110 m n.p.m. Otaczają ją obszary miejscowości i kompleksów leśnych: Nagoszewka, Jeleni Dół, Puzdrowizna, Laskowizna, Nowa Grabownica i Stawek. Z bagien pod Nagoszewem wypływa niewielki strumyk, który wyłobił sobie wąski rowek przez okoliczne łąki i płynie w kierunku północnym, gdzie naprzeciw Nagoszewki przebija się pod "ósemką" w kierunku Osuchowej. Tu Tuchelka, bo taką nazwę nosi ów strumyk ma ważne zadanie do spełnienia; co roku wiosną musi napełnić wodą 9 stawów stanowiących niegdyś sztuczną hodowlę ryb. Po wypełnieniu tego zadania za pomocą śluz (jazów), płynie przez łąki i pola Zastruża, Ugorku i Dybek. Porębę i Udrzynek pozostawia po swoim prawym brzegu, a Udrzyn po lewym i w miejscowości Tuchlin Tuchelka z cichą rezygnacją uchodzi do Bugu. Tuchelkę nazywano również Nagoszewką. Czy ów strumyk dał nazwę wsi?

Obyrte - wieś gminna, wznosi się na wysokość 110 m n.p.m. Miejscowość otoczona jest obszarami wsi: Psary, Skłudy, Zambski, Ciółkowo, Nowy Gródek, Sadykierz, Płusy, Wielgolas, Smolarnia, Bartodzieje i Pępkowo. Obyrte położone między Brokiem a Pułtuskim w rejonie Puszczy Białej na Międzyrzeczu Łomżyńskim, w sąsiedztwie Doliny Dolnej Narwi. Gmina Obyrte

te od zawsze była związana z Pułtuskim, najbliższym jej miastem powiatowym.

Rzeczownik - Obryte, przymiotnik - obrycki, (gdzie?) - w Obrytem (jak w Zakopanem). Pochodzi od czasownika 'obryć' = 'okopać', otoczyć rowem (zamiast fosą) daną miejscowość. Podobno w dawnych czasach dla ochrony przed dziką zwierzyną Obryte było "obryte rowami".

Osuchowa - duża i jedna z najstarszych miejscowości, położona w samym sercu Puszczy Białej, otoczona lasami i obszarami wsi: Fidury, Koziki, Nagoszewka, Dybki, Grabniak, Dębienica, Bykowce i Wiśniewo. Pierwsza udokumentowana wzmianka o niej pochodzi z roku 1203. A więc niebawem Osuchowa będzie obchodziła swoje 800-lecie. Opisywana wieś leży na terenie Międzyrzecza Łomżyńskiego w pobliżu drogi nr 8 przebiegającej przez pobliskie miasta: Wyszaków i Ostrów Mazowiecką, a będącej fragmentem ważnej europejskiej arterii - Via Baltica. Jest zatem miejscowością dobrze skomunikowaną z Warszawą oraz wieloma innymi ośrodkami gospodarczymi i kulturalnymi centralnej i północno-wschodniej części kraju.

60-lecie lokalnego Kościoła - jego powstanie należy łączyć z osobą ks. Edmunda Szuby, z inspiracji którego Antoni Szydlik, Jan Deptuła, Antoni Bielski i pozostali mieszkańcy wsi zbudowali w 1943 r. (w okresie okupacji hitlerowskiej) pierwotny kościół. Ks. Szuba wyposażył go w sprzęty liturgiczne; Julian Szydlik wykonał meble (np. konfesjonały) i gotyckie feretrony; Leopold Szuba (brat ks. Edmunda) był tu pierwszym wszechstronnie wykształconym: organistą, muzykiem, dyrygentem, dydaktykiem; założył orkiestrę dętą. W 1952 r. przybył ks. W. Deluga. W 1955 roku Józef Szydlik pochował swą żonę Franciszkę na placu, który Antoni Piórkowski, Stanisław Piórkowski, Józef Dawidczyk i Jan Deptuła darowali parafii, i tak powstał cmentarz. W 1984 r. staraniem ks. A. H. Rochowicza zbudowano i wyświęcono obecny kościół.

Pniewo - duża wieś w gminie Zatory, w powiecie pułtuskim, położona w Puszczy Białej przy drodze z Wyszakowa do Pułtuska. Wzmiankowana w źródłach historycznych na początku XIII wieku, parafię założono tu już w 1402 roku.

Pniewo, przymiotnik 'pniewski'. Podstawa prasłowiańska *pbnb = polskie 'pień', 'pniak', staropolskie 'pniewie' = 'miejsce niewykarczowane z pniakami, korzeniami, była podstawą ogólnosłowiańską bardzo dawną: 1136 r. (bullą gnieźnieńska) Pnevo = Pniewo, z początkiem XVI wieku u Jana Łaskiego Pnyewy. Niektórzy slawiści uważają, że np. łużyckie Pjeńsk

oznaczały grodzisko obwarowane pniami, niemieckie Stockburg. Ponieważ 'pień' oznaczał też 'ul pszczeli', dlatego można niektóre nazwy miejscowości uważać za osady bartnicze. Po prostu mogły tu być pasieki pszczele.

Popowo - wieś składająca się z trzech części: Popowo Kościelne, Popowo Parcele i Popowo Dworskie.

Prof. Aleksander Bruckner twierdził, że Popowo to jedna z najstarszych osad ludzkich w regionie wyszkowskim. Już w XI wieku - wg tego uczonego - przechodził tędy szlak handlowy znad Bałtyku na Ruś. W czerwcu 1410 roku szła tędy armia Wielkiego Księcia Witolda na spotkanie z Jagiełłą w Czerwińsku, a dalej pod Grunwald. Nazwa wsi pojawia się pierwszy raz w dokumencie Konrada Mazowieckiego wydanym dla biskupów płockich w 1203 (1235?) roku potwierdzającym nadanie im tej wsi. Ciekawe, że chłopci z Popowa dziesięcinę oddawali dla kościoła w Brańszczyku. Później wieś należała do rodziny Popowskich.

Psary - wieś, typowa ulicówka na Międzyrzeczu Łomżyńskim, w Puszczy Białej, w pobliżu Obrytego, Pniewa i Zator, w gminie Obryte, otoczona obszarami wsi: Skudy, Pępkowo, Psary Maliki, Psary Nowiny, Toczniel i Zambski. To typowa miejscowość związana niegdyś z ekonomią puszczańską, w dobrach biskupów płockich.

Tuchlin - wieś w gminie Brańszczyk, niegdyś należąca do kościoła w Brańszczyku. Dziś w parafii Poręba, położona przy ujściu Tuchelki do Bugu. Jest to trzecia z kolei miejscowość, obok Bojan i Udrzyna, położona na skraju Puszczy Białej w Dolinie Dolnego Bugu. Tuchlin to jedna z najstarszych osad na Mazowszu. Tuchlin - to nazwa topograficzna, od wyrazu "tuchl" = stęchły, zgniły. W terenie bagnistym, podmokłym było to jak najbardziej naturalne i słuszne określenie topograficzne, najpierw może łąk i bagien nadrzecznych i przyrzecznych, a potem miejscowości.

Historycy są zgodni co do tego, że Tuchlin jest jedną z najstarszych osad ludzkich na Mazowszu Północno-Wschodnim, w południowej części Puszczy Białej. Dr Mieczysław Bartniczak w pracy "Ostrów Mazowiecka i okolice" (Warszawa 1987), pisze: "Na wydmie między Bugiem a Tuchelką stanowisko archeologiczne odkryte w 1959 roku; cmentarzysko płaskie kultury przeworskiej, okresu wpływów rzymskich (II - III wiek naszej ery) z epoki żelaza Natrafiono na groby ciałopalne w popielnicach i jamach. Jednym ze zwyczajów rytualnych tuchlińskich osadników starożytnych było wkładanie do kości ludzkich wygładzonych kości ptasich. W grobach jamowych od-

naleziono przedmioty użytku codziennego, a m.in. szpile brązowe, bransolety, zapinki żelazne (...), rogowe grzebień. Znalezione również wisiorki ze złotej blaszki oraz paciorki szklane sprowadzane z prowincji rzymskich nad Renem. W grobie popielnicowym znaleziono broń, m.in. żelazny grot oszczepu; należał on zapewne do wojownika tam pochowanego. Cmentarzysko w Tuchlinie przestało istnieć w III w. n.e. Była to również jedna z największych - a być może największa - osada wczesnośredniowieczna w widłach Narwi i Bugu. Odkryto tu naczynia wykonane przez garncarzy w VI wieku. W XIII wieku wymieniana jest jako osada rybacka.” (s.263).

Turzyn - duża wieś w gminie Brańszczyk. Położona na wysokości 100 m n. p. m., po prawej stronie Bugu, przy drodze asfaltowej z Zakręzia do Brańszczyka. Otaczają ją obszary wsi: Natalin, Ojcowizna, Bieliny, a po drugiej stronie rzeki miasteczko Kamieńczyk. Nazwa Turzyn wywodzi się niewątpliwie od turów, zwierząt licznie tu niegdyś żyjących, podobnych do dzisiejszego żubra. We wsi mieszkali oszczepnicy używani przez władcę do polowań na tury.

Udrzyn - wieś w gminie Brańszczyk, na krawędzi Międzyrzecza Łomżyńskiego opadającej do Doliny Dolnego Bugu. Otoczona obszarami wsi: Udrzynek, Poręba Średnia, Dudowizna, Bojany, a na północ rozciągają się lasy osuchowsko-brokowskie, olbrzymi kompleks leśny Puszczy Białej. W pobliżu wsi płynie leniwie rzeka Tuchełka, prawy dopływ Bugu. Historyk dziewiętnastowieczny pisał o Udrzynie: “Udrzyn, wieś nad rzeką Bugiem, powiat ostrowski, gmina i parafia Poręba. Na obszarze wsi jezioro Koło, będące właściwie odnogą Bugu. Wieś ma 61 domów i 326 mieszkańców (w roku 1892 - przypis W.Sz.). W roku 1827 było tu 25 domów i 244 mieszkańców. Wieś należała do kasztelanii w Broku i wraz z nią nadana została już może w XII wieku biskupom plockim.(Kasztelania = siedziba kasztelana, urzędnika książęcego zarządzającego zamkiem [grodem] i przyległymi doń terytoriami - W.Sz.) Wieś następnie wchodziła w skład dóbr narodowych Brok.” (SG).

Wiśniewo - wieś w otoczeniu lasów Puszczy Białej, w parafii Długosiodło, w gminie Ostrów Mazowiecka. Od dawna związana z pobliskim Długosiodłem. Do Długosiodła ludzie przychodzą do kościoła, a w środy przyjeżdżają na targi. Wiśniewo otaczają obszary wsi: Zastruże, Lipniki, Lipniak-Majorat, Nowa Pecyna, Zapole, Załącze, Grębki, Ruda, Koziki, Fidury, Osuchowa Nowa (Wilkowa i Kąt) oraz łąki i lasy puszczańskie. W skład wsi

wchodzą: Wiśniewo, Wiśniewo-Niwiska, Wiśniewo Średnie i Wiśniewo-Zastrudze. W okolicy wsi Niwiska i Zastrudze przepływa rzeka Wymakracz.

Wiśniewo to osiedle wiśniowe, podobnie jak Dąbrowa, to osiedle dębowe, wieś w okolicy lesistej, czyli zalesionej wiśniami, dębami. Jest to więc nazwa topograficzna. Takich nazw w Polsce jest więcej. Podstawa nazewnictwa "wiśnia" lub "dąb-", "dęb-" jest najpopularniejsza ze wszystkich, gdyż aż ponad tysiąc razy powtarzana jest w następujących nazwach topograficznych: Wiśniewo, Wiśniówek, Wiśniówka, podobnie jak Dąbrowa, Dąbrowy, Dąbrówka, Dęba, Dąbica, Dębica, Dębe, Dębienica, Dębno, Dęblin, Dębica, Dębsko, Dębowa Wola, Dębowiec itp.

Zambski - kilka wsi o tej nazwie, wyróżnione przymiotnikiem, czyli drugim członem nazwy, który wskazuje na przynależność społeczną ich mieszkańców w przeszłości. Mamy więc obok Zambsk Starych Zambski Kościelne i Zambski Zaskronie. Wsie położone są w Dolinie Dolnej Narwi na skraju Puszczy Białej. Wznoszą się na wysokość 100 - 105 m n.p.m. Otoczone są lasami, łąkami i obszarami wsi: Gostkowo, Rozdziały, Sokołowo, Ulaski, Nowy Gródek i Obryte. Zambski to bardzo stara wieś. Wymienione były już w dokumencie Konrada I, księcia mazowieckiego z 1203 roku, a więc w 2003 roku będą obchodziły swoje 800-lecie. W 1428³⁹ roku nadano Zambskom prawa miejskie, lecz po około stu latach miasteczko podupadło i utraciło swą miejskość. Okresowo był tu znaczny ośrodek gospodarki w dobrach biskupów płockich. Do XVII wieku miejscowa ludność zajmowała się bartnictwem, a do XIX w. istniała tu binduga nad Narwią do spuszczenia drzew z Puszczy Białej i transportu rzeczno-

PODSUMOWANIE

Inspiracją do napisania tego artykułu był bardzo udany Objazd naukowy, zorganizowany przez Jerzego Puściana, prezesa Stowarzyszenia Kulturalno-Społecznego "Trakt Świętojański" Wyszaków 2000, w dniu 27 lipca 2001 roku szlakami Puszczy Białej, tropem drewnianej architektury sakralnej, w którym uczestniczyło 57 osób, mieszkańców regionów Puszczy Zielonej i Puszczy Białej⁴⁰. A także przeświadczenie, że wyniki terenowych badań regionalnych są pierwszą wersją historii. Dlatego też artykuł ten jest propozycją metodologiczną i swego rodzaju opowieścią o sprawach, które jako historyk regionalista przeżyłem, które jako rodak tych ziem widziałem, o których słyszałem i czytałem. A także o wydarzeniach, których dane mi było być świadkiem. Objazd naukowy to jedna z metod uprawiania historii regionalnej. O tym czy tak zorganizowany objazd osiągnie antycypowane

cele, decyduje przede wszystkim jego odpowiednie przygotowanie. Kurator naukowy objazdu, który jest jego realizatorem, "spiritus movens"⁴¹ i pierwszym przewodnikiem powinien wyposażyć się w wiedzę merytoryczną o badanym regionie i - to bardzo ważne - powinien posiadać umiejętności metodologiczne. Wiedza kuratora objazdu (i uczestników), jak i metodologia terenowych regionalnych badań historycznych decydują o powodzeniu objazdu.

Z podsumowania dotychczasowych rozważań i ich przesłanek wynika metodologiczny postulat, że nie ma lepszego sposobu uprawiania naukowego regionalizmu jak praca nad źródłami w terenie, w miejscu ich powstania. Po głębszym zastanowieniu się można bez obawy naciągania powyższy postulat metodologiczny utożsamić z teorią empiryzmu, według której wszelkie poznanie wywodzi się z doświadczenia⁴². Oczywiście, aby z owego doświadczenia nabywanego podczas objazdu naukowego wyciągnąć właściwe wnioski wzbogacające naszą wiedzę o regionie potrzebna jest wiedza pozaźródłowa (a więc nie odrzucam tu racjonalizmu⁴³) i to wiedza solidna z zakresu metodologii historii. Jest ona niezbędna w fazie krytyki zewnętrznej i wewnętrznej źródeł historycznych⁴⁴. Wszyscy badacze są zgodni, że wiedza historyczna zdobyta w wyniku badania źródeł historycznych jest najbardziej obiektywną, o którą w nauce historycznej tak trudno, bo jak już pisałem, szczególnie źródła pisane (kroniki, relacje) cechuje fragmentaryczność, wieloznaczność pojęciowa i terminologiczna, apologetyczny charakter. Natomiast źródła przyrodnicze (krajobraz naturalny), materialne (narzędzia pracy, zabytki architektury drewnianej czy murowanej), ikonograficzne (obrazy), językowe (nazwy przedmiotów, nazwy topograficzne, gwara) itp. nie są obciążone tymi cechami. I to decyduje o ich wartości. Nie można się więc dziwić, że z takim naciskiem przypominam wartości (raczej ogólnie znane regionalistom) i wskazuję na korzyści płynące i wynikające z objazdu naukowego poświęconego badaniu dziejów i kultury najstarszych (bo ponad 800-letnich) miejscowości na Puszczy Białej. Uogólniając więc, edukacja regionalna, której jedną z form może być opisany tu objazd naukowy, wyznacza kierunek dalszych działań i prac nad dziejami ojczystego regionu. Dlatego też ważnym jest, aby objazd był prawidłowo zorganizowany, by spełniał oczekiwania jego uczestników, ponadto by był atrakcyjny choćby poprzez udział w nim artystów⁴⁵ ludowych (jak np. Stanisław Sieruta, Czesława Kaczyńska).

Swą propozycję metodologiczną adresuję członkom i sympatykom Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego im. Adama Chętnika, członkom Związku Kurpiów, nauczycielom, regionalistom, a w szczególności miłośnikom historii regionalnej, dziejów "małych ojczyzn".

Wybór literatury

- * Bartniczak M., Ostrów Mazowiecka i okolice, Warszawa 1987.
- * Brok i Puszcza Biała. Przeszość - środowisko geograficzne, kulturowe i przyrodnicze pod red. J. Kazimierskiego, Ciechanów 1989.
- * Codex diplomations et commemorationum Masoviae generalis. Zbiór ogólny przywilejów i wspominków mazowieckich. Zebrał i wydał J. K. Kochanowski Warszawa 1919.
- * Dymek B., Mazowsze do 1247 r., Warszawa 1995.
- * Gimpel D., Dzieje Wyszkowa, pod redakcją Henryka Samsonowicza, Warszawa 1984.
- * Goodman N., Wstęp do socjologii, Poznań 1997.
- * Kutrzeba - Pojnarowa A., Puszcza Biała jako region etnograficzny, [W:] Brok i Puszcza Biała, op. cit.
- * Miśkiewicz B., Wstęp do badań historycznych, Warszawa 1974.
- * Łobocki M., Metody badań pedagogicznych, Warszawa 1982.
- * Majka J., Metodologia nauk teologicznych, Wrocław 1981.
- * Nowak S., Metodologia badań socjologicznych. Zagadnienia ogólne, Warszawa 1970.
- * Okoń W., Elementy dydaktyki szkoły wyższej, Warszawa 1971.
- * Puścian J., Szydlik R., Szydlik W., Objazd naukowy szlakami Puszczy Białej, tropem drewnianej architektury sakralnej, Wąsewo - Lubiel Nowy - Sokołowo Włościańskie - Sadykierz - Porządzie - Barcice - Osuchowa 2001.
- * Samsonowicz H., Ośrodki gospodarcze w Puszczy Białej na początku XIX wieku, [W:] "Zeszyty Naukowe" Nr VI/1992 Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego, Ostrołęka 1992.
- * Syska H., Zwierciadło pragnień naszych ..., Ostrołęka 1986.
- * Szydlik W., Osadnictwo kurpiowskie na Puszczy Białej, Ostrołęka 2001.
- * Szydlik W., Osuchowa. 800 lat dziejów i kultury - szkic historyczny (1203 - 2003), Tłuszcz 2000.
- * Szydlik W., Osuchowa. Dzieje lokalnego Kościoła (1943 - 2003), Tłuszcz 2001.
- * Szydlik W., Pójdź Traktem Świętojańskim, Wyszaków 2001.
- * Turner J., Socjologia. Koncepcje i ich zastosowanie, Poznań 1998.
- * Zaczyński W., Praca badawcza nauczyciela, Warszawa 1995.
- * Żywirska M., Puszcza Biała, jej dzieje i kultura, Warszawa 1973.

Przypisy

¹ W formie tej uczestniczyć mogą jednak osoby odpowiednio do niej przygotowane, a więc nauczyciele, działacze kultury, regionaliści, miłośnicy dziejów regionalnych.

² Źródłem historycznym określamy pozostałość po celowej działalności człowieka żyjącego w społeczeństwie oraz wszelkie wytwory organizacji życia społecznego. Natomiast - zdaniem Gerarda Labudy - źródłem historycznym nazwiemy wszystkie pozostałości psychofizyczne i społeczne, które będąc wytworem pracy ludzkiej, a zarazem uczestnicząc w rozwoju życia społeczeństwa, naberają przez to zdolności odbijania tego rozwoju. Wskutek tych swoich właściwości (tj. wytworu pracy i zdolności odbijania) źródło jest środkiem poznawczym, umożliwiającym naukowe odtworzenie rozwoju społeczeństwa we wszystkich jego przejawach.

³ Objazd naukowy nie jest tylko teoretycznym wyobrażeniem autora dla potrzeb tej publikacji. Podobny objazd zorganizowany przez Jerzego Puściana, prezesa Stowarzyszenia Kulturalno-Społecznego "Trakt Świętojański" Wyszaków 2000 oraz Roberta Szydlika i Wincentego Szydlika, miał miejsce 27 lipca 2001 roku i biegł szlakami Puszczy Białej, tropem drewnianej architektury sakralnej. Uczestniczyli w nim regionaliści z Puszczy Białej i członkowie Związku Kurpiów, a oto ich nazwiska wg listy obecności: Barbara Wojciulewicz - Myszyniec, Jerzy Waszkiewicz - Piątkowizna, Magda Waszkiewicz - Piątkowizna, Monika Waszkiewicz - Piątkowizna, Ola Górska - Zalas, Irena Górska - Zalas, Janina Kołodziejczyk - Zbójna, Aleksandra Zielińska - Zbójna, Mirosław Grzyb- Kadzidło, Czesława Kaczyńska- Dylewo, Stanisław Sieruta - Olszyny, Henryk Dąbrowski- Rozogi, Barbara Świder - Olszyny, Eugeniusz Drężek - Myszyniec, Marian Wyrębek - Ostrołęka, Irena Wyrębek - Ostrołęka, Adam Pajka - Ostrołęka, Igor Zegler - Ostrołęka, Stanisław Kulesza - Zalas, Teresa Pajka - Ostrołęka, Jan Wolf - Augustowo, Marian Kania - Augustowo, Józef Bireta - Budykierz, Henryk Ponichtera - Białebloto, Kazimierz Sówka - Białebloto, Jadwiga Sówka - Białebloto, Barbara Soliwoda - Białebloto, Barbara Ponichtera - Białebloto, Magdalena Szymańska - Białebloto, Artur Szydlik - Osuchowa, Marianna Olszewska - Czarnia, Teresa Świderek - Wyszaków, Cezary Szydlik - Tłuszcz, Halina Włodarczyk - Warszawa, ks. Sławomir Sulewski - Baranowo, ks. Stanisław Sobotka - Wąsewo, ks. Jan Peła - Sokołowo, Maria Parzych - Gleba, Beata Kubel - Golanka, Elżbieta Puścian - Wyszaków, Gabriela Szydlik - Tłuszcz, Irena Mossakowska - Szczytno, Krzysztof Nowak- Miąse, Beata Napiórkowska - Ostrołęka, Ewelina Olszewska - Czarnia, Tadeusz Machnowski- Ostrołęka, Józef Bułatowicz- Wyszaków, Alicja Górczyńska - Surowe,

Jadwiga Puścian - Białebloto, Wincenty Szydlik - Tłuszcz, Jerzy Puścian - Wyszaków, Robert Szydlik - Tłuszcz, Jacek Frankowski- Warszawa, Danuta Kostewicz - Ostrołęka, Irena Choroszewska - Ostrołęka, Artur Jechna - Wiśniewo, Renata Jechna - Wiśniewo, Stanisław Pajka - Ostrołęka.

⁴ Sprawozdanie z Objazdu naukowego zorganizowanego 27 lipca 2001 r. zamieściła Marianna Olszewska (z Czarni) w "Ostrowskim Tygodniku Powiatowym" Nr 31 z dnia 2 sierpnia 2001 r. Artykuł nosił tytuł, Z Wąsewa do Osuchowej.

⁵ Komparatystyka - metoda badawcza polegająca na porównywaniu.

⁶ Autor utożsamia się z tymi drugimi.

⁷ Co zaobserwowałem na wielu sympozjach regionalistów organizowanych przez OTN i ZG Związku Kurpiów. Zaobserwowałem i to, że prawdziwe dyskusje nigdy się nie kończą, nawet gdy się je zaprotokółuje i oficjalnie odłoży ad acta. One trwają nadal, jeśli nie na sali konferencyjnej, to w grupach nieformalnych. Wystarczy kilka foteli wokół niskiego stolika, kieliszek koniaku (lub "daru puszczy") i dyskusja odżywa na nowo.

⁸ H. Syska, Zwierciadło pragnień naszych ..., Ostrołęka 1986, s. 7.

⁹ Nazwa Puszcza Biała, na określenie borów między Brokiem, Wyszakowem, Pułtuskiem i Doliną Dolnej Narwi, pojawiła się dopiero w XIX stuleciu.

¹⁰ Por. M. Żywirska, Puszcza Biała, jej dzieje i kultura, Warszawa 1973 PWN; Brok i Puszcza Biała. Przeszłość - środowisko geograficzne, kulturowe i przyrodnicze pod red. J. Kazimierskiego, Ciechanów 1989, Ciechanowskie Towarzystwo Naukowe, Towarzystwo Przyjaciół Broku, Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych Mazowieckie Towarzystwo Kultury im. Stanisława Herbsta.

¹¹ M. Żywirska, Puszcza ..., s. 32; A. Kutrzeba - Pojnarowa, Puszcza Biała jako region etnograficzny, [W:] Brok i Puszcza Biała, s. 335.

¹² H. Samsonowicz, Ośrodki Gospodarcze w Puszczy Białej na początku XIX wieku, [W:] "Zeszyty Naukowe" Nr VI/1992 Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe Ostrołęka 1992, s. 46.

¹³ Region Puszczy Białej, podobnie jak całe wczesne Mazowsze należał do "kościółka mazowieckiego płockiego" (ecclesia masoviensis, plocensis), czyli do biskupstwa, diecezji płockiej. Diecezję płocką założono w 1075 roku. Obejmowała ona wówczas obszar całego Mazowsza. A biskupi płoccy posiadali ogromne terytoria. Oni to w swych dobrach zakładali wsie, lokowali miasta (np. Wyszaków i Brok otrzymały przywilej miejski od Wincentego Przerębskiego, biskupa płockiego 500 lat temu), erygowali parafie. Ten stan rzeczy trwał do 1795 roku Biskupom płockim odebrano znaczne terytoria na rzecz skarbu państwa (wówczas pruskiego).

¹⁴ Wszystkie dwadzieścia 800-letnich miejscowości opisałem w pracy: W. Szydlik, Pójdź Traktem Świętojańskim, Wyszaków 2001, ss. 176.

¹⁵ Codex diplomations et commemorationum Masoviae generalis. Zbiór ogólny przywilejów i wspominków mazowieckich. Zebrał i wydał J. K. Kochanowski, Warszawa 1919, s. 342, nr 301; Monumenta Poloniae historica, tom V, s. 422.

¹⁶ D. Gimpel, Dzieje Wyszkowa, pod redakcją Henryka Samsonowicza, Warszawa 1984, Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. S. Herbsty, Towarzystwo Przyjaciół Wyszkowa, s. 23.

¹⁷ Te miejscowości to: Brok, Nagoszewo, Osuchowa, Wiśniewo (powiat Ostrów Mazowiecka), Wyszków, Brańszczyk, Długosiodło, Komorowo, Popowo, Tuchlin, Udrzyn, Turzyn (powiat wyszkowski), Bartodzieje, Drwały, Gródek, Gładczyn, Obryte, Pniewo, Psary, Zambski (powiat pułtowski).

¹⁸ Zob. J. Puścian, R. Szydlík, W. Szydlík, Objazd naukowy szlakami Puszczy Białej, tropem drewnianej architektury sakralnej, Wąsewo - Lubiel Nowy - Sołowo Włościańskie - Sadykierz - Porządzie - Barcice - Osuchowa 2001.

¹⁹ Bezstronnie, bez uprzedzeń.

²⁰ B. Dymek, Mazowsze do 1247 r., Warszawa 1995, s. 5.

²¹ W. Okoń, Elementy dydaktyki szkoły wyższej, Warszawa 1971, PWN, s. 339.

²² W. Zaczyński, Praca badawcza nauczyciela, Warszawa 1995, WSiP, s. 9.

²³ B. Miśkiewicz, Wstęp do badań historycznych, Warszawa 1974, PWN, s. 170.

²⁴ Por. M. Łobocki, Metody badań pedagogicznych, Warszawa 1982, PWN, s. 55.

²⁵ S. Nowak, Metodologia badań socjologicznych. Zagadnienia ogólne, Warszawa 1970, PWN, s. 214.

²⁶ T. Pilch, Zasady badań ..., op. cit., s. 24 - 25.

²⁷ Np. prof. Stanisław Rospond jest zdania, że: "Modele nazewnicze, a zwłaszcza poszczególne podstawy nazewnicze, są powtarzane w skali ogólnokrajowej, regionalnej czy nawet ogólnosłowiańskiej i dlatego metoda porównawcza pozostanie nadal dla etymologa-toponomasty nieodzowna. A jeżeli trafią się izolowane nazwy jak: Tczew, Toruń itp., to przyczyn takiego aktualnego ich brzmienia należy dopatrywać się w ich: 1/ reliktowości, 2/ obcości, 3/ ewolucyjności, 4/ dwujęzyczności (wpływy postronne). Już od I połowy XIX wieku wyróżniono dwie podstawowe grupy nazw miejscowych: I. określające teren, czyli nazwy topograficzne; II. określające przynależność do osadźcy, rodu itp. Pierwsza kategoria była opisowa, tworzona od wyrazów pospolitych, oznaczających teren, glebę, florę, faunę. Druga zaś kategoria wyrażała stosunek osadźcy do ziemi jako jej właściciela, indywidualnego lub kolektywnego, jako służebnika wobec feudała, wreszcie utrwalałającego czasem swoją pracę zmieniającą krajobraz. Oprócz zatem wyżej wyszczególnionych nazw dzierżawczych (posesyw-

nych) i odojcowskich (patronimicznych) wyróżnia się: nazwy służebne (Psary), kulturowe (sobota), rodowe (Czyże = familia Czyżów); pamiątkowe (Zamość od Zamojskiego, Grzegorzewo, Augustowo). Czasem powstawały nazwy niejako kolonijne, czyli przeniesione z terenu macierzystego Stasinówek od Stasinowa (tzw. nazwy zdrobniałe). Szczególnie germańska toponomastyka od dawna posługiwała się nazwami odosobowymi”. (Zob. S. Rospond, Słownik etymologiczny miast i gmin PRL). A znany ostrowski historyk regionalista, badacz dziejów regionu Puszczy Białej, dr Mieczysław Bartniczak w jednym ze swych dzieł pisał: “Ciekawe informacje o krajobrazie tych okolic kryją w sobie nazwy miejscowe. Głównym przykładem jest nazwa Białebloto, która nawiązuje do lotnego piasku zamieniającego się po ulewnym deszczu w błoto. Jegiel - upamiętnia występowanie jeglijowych borów, jak niegdyś nazywano lasy świerkowe. (...) Na południe stąd rozsiadły się Grądy Zalewne i Polewne, które przypominają krainę podmokłą, zalewaną przez powodzie i polewaną przez ulewne deszcze. (Zob. Krajobraz w nazwach zawarty, [w:] M. Bartniczak, Ostrów Mazowiecka i okolice, Warszawa 1987, s. 18).

²⁸ T. Pilch, Zasady badań ..., op. cit., s. 25.

²⁹ J. Pieter, Ogólna metodologia ..., op. cit., s. 82.

³⁰ W. Okoń, Nowy słownik pedagogiczny ..., op. cyt., s. 93.

³¹ J. Turner, Socjologia. Koncepcje i ich zastosowanie, Poznań 1998, Zysk i S-ka Wydawnictwo, s. 229.

³² N. Goodman, Wstęp do socjologii, Poznań 1997, Zysk i S-ka Wydawnictwo, s. 26.

³³ W. Zaczyński, Praca badawcza nauczyciela, Warszawa 1995, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Spółka Akcyjna, s. 34.

³⁴ Tamże, s. 40.

³⁵ T. Pilch, op. cit., s. 196 - 197.

³⁶ J. Majka, Metodologia nauk teologicznych, Wrocław 1981, s. 112 - 114.

³⁷ Por. M. Żywirska, op. cit., s. 40 - 41.

³⁸ M. Bartniczak, Ostrów Mazowiecka i okolice, Warszawa 1987, s. 167 - 168.

³⁹ Źródło: Metryka Księstwa Mazowieckiego I, 108, 701: “Ius civile [...] et gaudere iure Culmensi, sicut aliae civitates”. (Miejskie prawo chełmińskie).

⁴⁰ Miałem zaszczyt być kuratorem naukowym tego Objazdu - W. Sz.

⁴¹ Spiritus movens - duch poruszający; główny działacz; będący duszą, motorem sprężyną danej sprawy.

⁴² Por. poglądy Johna Locke’a.

⁴³ Racjonalizm pojmowany tu tak, jak rozumiał go René Descartes (Kartezjusz).

⁴⁴ Por. B. Miśkiewicz, Wstęp do badań historycznych, op. cit. s. 174 - 181, autor pisze m. in.: "Krytyka zewnętrzna i wewnętrzna ma więc na celu ustalenie przydatności danego źródła do poznawania dziejów społeczeństwa. Obok tego w wyniku czynności krytycznych otrzymujemy opinię o wiarygodności i użyteczności określonych faktów źródłowych do celów badawczych" (s. 181).

⁴⁵ Np. w Objeździe naukowym organizowanym przez Jerzego Puściana, prezesa Stowarzyszenia "Trakt Świętojański" Wyszaków 2000 w dniu 27 lipca 2001 roku brały udział zespoły folklorystyczne: Zespół "Kobielanki" z Białogłobła i kapela ludowa (harmonia pedałowa, skrzypce, bębenek) z tejże wsi.

okolic, Wyszawy 1987 s. 111-112)

1. Blich, Zarys badań... 1987 s. 111-112

2. J. Białobok, Odrobina etnologii... 1987 s. 111-112

3. W. Głog, Nowotwory... 1987 s. 111-112

4. J. Luter, Socjologia... 1987 s. 111-112

5. Por. M. Łabon, Wstęp do socjologii... 1987 s. 111-112

6. W. Łabon, Socjologia... 1987 s. 111-112

7. T. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

8. T. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

9. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

10. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

11. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

12. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

13. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

14. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

15. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

16. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

17. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

18. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

19. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

20. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

21. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

22. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

23. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

24. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

25. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

26. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

27. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

28. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

29. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

30. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

31. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

32. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

33. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

34. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

35. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

36. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

37. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

38. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

39. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

40. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

41. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

42. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

43. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

44. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

45. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

46. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

47. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

48. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

49. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

50. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

51. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

52. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

53. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

54. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

55. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

56. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

57. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

58. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

59. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

60. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

61. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

62. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

63. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

64. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

65. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

66. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

67. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

68. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

69. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

70. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

71. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

72. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

73. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

74. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

75. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

76. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

77. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

78. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

79. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

80. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

81. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

82. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

83. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

84. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

85. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

86. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

87. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

88. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

89. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

90. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

91. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

92. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

93. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

94. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

95. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

96. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

97. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

98. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

99. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112

100. M. Pół, Socjologia... 1987 s. 111-112